

PROBLEMY I POTRZEBY MŁODZIEŻY UCHODŹCZEJ I MIGRANCKIEJ Z UKRAINY. RAPORT Z BADAŃ FOKUSOWYCH REALIZOWANYCH W OLSZTYNIE I W KRAKOWIE

WPROWADZENIE

Pełnoskalowa agresja zbrojna Rosji na Ukrainę spowodowała niespotykany od czasów II wojny światowej olbrzymi kryzys migracyjny w Europie. Według szacunków Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), w ciągu 2,5 miesięcy od wybuchu wojny do Polski przybyło około 3,4 mln ukraińskich uchodźców, z czego 43,3% stanowiły dzieci poniżej 17 roku życia (UNHCR, 2022; Krawczak, 2022, s. 355). Tym samym, Polska w ciągu zaledwie kilku tygodni od początku wojny stała się „jednym z głównych krajów przyjmujących uchodźców na świecie” (Dobiás, Homem, 2022, s. 29). Do naszego kraju przybyli głównie przedstawiciele ukraińskiej klasy średniej – kobiety z dziećmi legitymujące się wyższym wykształceniem, mieszkanki miast, dobrze lub bardzo dobrze oceniające swoją sytuację finansową przed wybuchem wojny (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022, s. 6-7).

Wyzwaniem dla polskiego systemu oświaty stało się przyjęcie dziesiątek tysięcy ukraińskich dzieci i młodzieży do polskich szkół i przedszkoli oraz zapewnienie im odpowiednich warunków do opieki, wychowania i edukacji. W celu ułatwienia tego procesu, Ministerstwo Edukacji i Nauki na mocy *Ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*, podjęło szereg działań, w tym m.in. umożliwienie tworzenia innych lokalizacji dydaktycznych i wychowawczych; dowożenie uczniów z Ukrainy do miejsc, w których zapewnia im się kształcenie, wychowanie i opiekę; tworzenie międzyszkolnych oddziałów przygotowawczych, których celem jest umożliwienie uczniom nieznającym języka polskiego naukę tego języka w wymiarze co najmniej 6 godzin tygodniowo; dostosowywanie treści nauczanych w oddziale przygotowawczym, ułatwienie zatrudniania kadry pedagogicznej oraz pomocy nauczyciela (MEiN, 2022).

W 2022 roku wprowadzono również liczne rozwiązania w zakresie szkolnictwa wyższego, ułatwiające ukraińskim studentom podjęcie nauki. Polegały one m.in. na: pomocy w przeprowadzeniu egzaminu wstępnego na studia dla uczniów klas maturalnych, zwiększeniu

liczby miejsc w domach studenckich, umożliwienie udziału w bezpłatnych studiach stacjonarnych prowadzonych w języku polskim, możliwość ubiegania się o różnego rodzaju stypendia, uruchomienie przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (NAWA) programu „Solidarni z Ukrainą” oraz dopuszczenie do udziału w stażach w ramach stypendiów sieci akademickich, szkół letnich i kursów intensywnych oraz stypendiów w programie CEEPUS¹ (MEiN, 2022, s. 68). W roku akademickim 2023/2024 na polskich uczelniach kształciło się 46,2 tys. studentów z Ukrainy (co stanowiło 43,1% wszystkich cudzoziemców) (GUS, 2024, s. 2).

W 2023 r. w polskich szkołach i przedszkolach uczyło się 286.534 ukraińskich dzieci (Kacprzak, 2023). W ponad 64 tys. „zwykłych” klas jest przynajmniej jeden uchodźca, co oznacza, iż w co czwartej klasie są uczniowie z doświadczeniem uchodźczym (Chrostowska, 2023, s. 26). Problemem jest jednak bardzo duża liczba młodych Ukraińców znajdująca się poza systemem oświaty – ok. 150-200 tys. osób (Amnesty International, 2023a, s. 4). Jest to sytuacja niepokojąca, ponieważ przerwy w edukacji mają długoterminowy, szkodliwy wpływ na wyniki w nauce i prowadzą do mniejszej liczby uczniów zapisujących się do szkół średnich i wyższych. Ponadto, wojna spowodowała znaczący spadek osiągnięć szkolnych uczniów ukraińskich, którzy przed wojną osiągalni takie same wyniki, jak uczniowie z krajów sąsiednich, mając na uwadze większość wskaźników edukacyjnych. Dane pochodzące ze wskaźników PISA (*Programme for International Student Assessment*) dla dzieci w wieku 15 lat, a także zharmonizowanych efektów uczenia się (HLO – *Harmonized Learning Outcomes*) Banku Światowego, plasują obecnie ukraińskich uczniów poniżej krajów osiągających najniższe wyniki w Europie (tj. Mołdawii i Armenii) (UNHCR, 2023, s. 15; The Word Bank, 2022, s. 2).

Szacuje się, iż od 1 września 2024 r. do polskich placówek oświatowych ma trafić od 20 tys. do 60 tys. ukraińskich dzieci. Wynika to z przyjęcia przez rząd uchwały w sprawie projektu zmian programu *Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027*. Projekt zakłada przeznaczenie 500 mln zł z funduszy unijnych na sfinansowanie wsparcia dla nauczycieli i szkół przyjmujących uczniów z Ukrainy. Według wstępnych założeń Ministerstwa Edukacji Narodowej, program obejmie m.in.: zatrudnienie asystentów międzykulturowych, którzy będą diagnozować problemy w adaptacji uczniów i pomagać w ich rozwiązaniu; szkolenia i materiały metodyczne dla nauczycieli dotyczące pracy z uczniami z doświadczeniem migracyjnym lub uchodźczym; profilaktykę zaburzeń zdrowia psychicznego

¹ Obok Erasmus+ jest to największy program stypendialny w Europie.

oraz wsparcie psychologiczno-pedagogiczne dla dzieci i młodzieży z doświadczeniem migracyjnym lub uchodźczym (Money.pl, 2024).

Jak wynika z dotychczas zrealizowanych badań fokusowych², dla uczniów z Ukrainy uczęszczających do polskich szkół największą trudnością było opanowanie języka polskiego. Był to główny powód, dla którego ich oceny były często niższe niż te, które otrzymywali w kraju pochodzenia. Co więcej, musieli oni dostosować się do różnych programów nauczania i nowego systemu oceniania, a także zintegrować się w nowym środowisku społecznym z nauczycielami i kolegami z klasy, którzy niekoniecznie wykazywali zrozumienie dla ich sytuacji (Centrone, Gromada, Posylney, 2023, s. 45). Problemy, jakich doświadczają młodzi uchodźcy dodatkowo pogłębia dystres psychospołeczny i pogarszające się zdrowie psychiczne (Centrone, Gromada, Posylney, 2023, s. 44). Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych m.in. przez Tyler-Rubinstein, Gorevan i Kivela (2022, s. 3)³. Większość ankietowanych uczniów uchodźczych (57%) stwierdziła, że czuje się mniej szczęśliwa od czasu opuszczenia Ukrainy, przy czym starsze dzieci (w wieku 16 lat i więcej) wydają się być najbardziej dotknięte tymi odczuciami. W zdecydowanej większości zgłaszały one, że doświadczają większego lęku (78% w porównaniu do 50% młodszych dzieci). Jest to m.in. związane z ucieczką przed wojną, przebywaniem w nowym kraju, wyobcowaniem, przeciążeniu nauką (dotyczy to osób uczących się w dwóch systemach ukraińskim i polskim), trudnościach w przezwyciężeniu bariery językowej, różnicach kulturowych i doświadczaniu ksenofobii (Tędziągolska, Walczak, Wielecki, 2023, s. 6).

Wypada także wspomnieć, iż mimo ogromnej pomocy finansowej, rzeczowej oraz życzliwego przyjęcia w naszym kraju, część ukraińskich dzieci doświadcza dyskryminacji i wrogości ze strony polskich uczniów oraz ich rodziców (Amnesty International, 2023b, s. 4). Zjawiska ksenofobii zdarzają się nie tylko w szkołach, ale również w miejscach zamieszkania oraz w środkach komunikacji publicznej, zwłaszcza jeżeli dzieci rozmawiają w swoim ojczystym języku (Centrone, Gromada, Posylney, 2023, s. 6). Z badań empirycznych⁴ przeprowadzonych na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka wynika, iż nastawienie polskich dzieci do ukraińskich rówieśników uczęszczających do tej samej klasy jest oceniane negatywnie przez

² W badaniach brało udział łącznie 104 dzieci i nastolatków (90 z Ukrainy i 14 z Polski) w wieku od 8 do 17 lat. Badania realizowano w 2023 roku w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

³ W badaniach ankietowych i wywiadach fokusowych wzięło udział ponad 1 tys. dzieci i ich opiekunów z Finlandii, Włoch, Litwy, Holandii, Norwegii, Polski, Rumunii i Szwecji. Badania realizowano w lipcu i sierpniu 2022 r.

⁴ Badaniem objęto łącznie 3100 uczniów na trzech poziomach edukacyjnych: edukacji wczesnoszkolnej, szkoły podstawowej i szkoły ponadpodstawowej. Badania realizowano w czerwcu 2023 r. z wykorzystaniem techniki CAPI.

8% uczniów z Ukrainy (4% uważa, że polscy uczniowie ich nie akceptują, a kolejne 4% doświadcza dokuczania i przykrych słów). Jednak sytuacje pozytywnego nastawienia są zdecydowanie częstsze – 39% uczniów ocenia, że polscy rówieśnicy z klasy są bardzo przyjaźni (częściej dzieci z klas początkowych – 44% niż uczniowie klas 4-8 – 33%), a 34% wskazało na odpowiedź „tolerują mnie” (Rzecznik Praw Dziecka, 2023, s. 27).

METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Badania empiryczne realizowane były w sierpniu 2024 roku w ramach projektu Fundacji „Jedność” z Krakowa pt. **„Dajmy głos młodzieży starszej. Badanie potrzeb młodzieży z Ukrainy z doświadczeniem uchodźstwa i migracji”**, finansowanego przez Fundację Ashoka (projekt „Innowatorzy dla Dobra Publicznego” w ramach Funduszu Tutaj). Na potrzeby badań przeprowadzono 2 zogniskowane wywiady grupowe (tzw. „fokusy”) wśród ukraińskiej młodzieży⁵ uchodźczej w wieku 16-19 lat. Respondenci mieszkali w Olsztynie i w Krakowie. Zastosowano celowy sposób doboru respondentów do badań (Babbie, 2003, s. 204), ze względu na kryterium wiekowe. Łącznie w fokusach brało udział 22 młodych uchodźców (12 osób w Olsztynie oraz 10 osób w Krakowie).

W ramach *childhood studies* proponuje się metody partycypacyjne, dzięki którym uczestnicy współtworzą badanie, na zasadach otwartości i wzajemności. Dlatego w przypadku dzieci i młodzieży często dobrym wyborem metodologicznym okazują się badania w grupach fokusowych. Uczestnicy mogą czuć się bezpieczniej i swobodniej w towarzystwie rówieśników, łatwiej jest im wówczas mówić o sprawach trudnych i złożonych. Informacje uzyskiwane od osób młodych nie są w żaden sposób filtrowane przez dorosłych i dlatego ich wartość dla badacza jest bardzo duża (Maciejewska-Mrocze, Radkowska-Walkowicz, Reimann, Witeska-Młynarczyk, 2014, s. 2-3; Lisek-Michalska, 2012, s. 48).

Badania z udziałem dzieci i młodzieży wiążą się z wieloma wyzwaniami etycznymi, dlatego też w niniejszym projekcie badawczym przestrzegano zapisów *Kodeksu dobrych praktyk w badaniach z dziećmi* (Maciejewska-Mrocze, Radkowska-Walkowicz, Reimann, Witeska-Młynarczyk, 2014, s. 1). Przed przystąpieniem do badań przedstawiono rodzicom/opiekunom prawnym założenia projektu badawczego oraz poproszono ich o wyrażenie pisemnej zgody na udział ich dziecka w fokusie. Przed rozpoczęciem każdego wywiadu, młodzi uchodźcy zostali poinformowani o celach badania i sposobie wykorzystania jego wyników, ich prawach jako uczestników fokusa, zastosowanych metodach, afiliacji

⁵ Młodzież jest niejednoznaczną kategorią socjologiczną, trudną do określenia. Ze względu na kryterium demograficzne, do kategorii młodzieży zalicza się tych, którzy ukończyli 15 rok życia (Niegoda, 2014, s. 44-46).

badacza, a także o tym, że wywiad będzie rejestrowany. Następnie zostali poproszeni o podpisanie zgody na swój udział w badaniu. Ze względu na bardzo dobrą znajomość języka polskiego wśród respondentów, wywiady fokusowe były prowadzone w języku polskim. Jedynie w nielicznych przypadkach korzystano z pomocy tłumacza, który posługiwał się zarówno językiem ukraińskim, jak i rosyjskim, w zależności od preferencji rozmówców.

Problematyka badawcza podzielona była na 6 grup tematycznych, obejmujących następujące szczegółowe kwestie:

I. Edukacja w domu

1. Czy w swoim mieszkaniu/domu w Polsce macie odpowiednie warunki do nauki i odrabiania lekcji (np. własne biurko, własny pokój, cichy kąt do nauki)? Jeśli nie, to w jaki sposób sobie radzicie? Czy macie w swoim otoczeniu/mieście inne miejsca, w których możecie pouczyć się i odrobić lekcje (np. siedzibę fundacji)?
2. Czy ktoś pomaga Wam w lekcjach? Jeśli tak, to kto?
3. Czy macie dostęp do różnych pomocy edukacyjnych (np. dostęp do komputera, Internetu, słowników, książek), które ułatwiają naukę?
4. Czy uczęszczacie na płatne zajęcia pozalekcyjne? Jeśli tak, to na jakie? Czy uczęszczacie na nieodpłatne zajęcia pozalekcyjne? Jeśli tak, to gdzie i na jakie? Kto je organizuje? Jeśli nie, to z jakiego powodu?

II. Edukacja w szkole

1. Co było dla Was największym wyzwaniem w polskim systemie edukacji?
2. Z jakimi przedmiotami macie największe problemy w szkole?
3. Jakie są Wasze oceny szkolne?
4. Czy możecie liczyć na pomoc w nauce polskich nauczycieli/polskich rówieśników?
5. Czy macie jakieś potrzeby jako uczniowie uchodźczy w polskiej szkole? Czy czegoś Wam brakuje do nauki?
6. Jak sobie radzicie z łączeniem edukacji w Polsce i w Ukrainie? (pytanie do uczniów kształcących się w obu systemach)
7. Dlaczego nie uczycie się w jakiejkolwiek szkole? (pytanie do uczniów pozostających poza systemem edukacji)

III. Problemy i wsparcie społeczne

1. Czy warunki Waszego życia polepszyły się lub pogorszyły po opuszczeniu Ukrainy? Co ewentualnie uległo poprawie, a co pogorszeniu?

2. Jak sobie radzicie psychicznie jako uchodźcy? Czy w razie problemów natury psychicznej macie do kogo się zwrócić o pomoc? Jeśli tak, to do kogo?
3. Co lub kogo uważacie za swoją sieć wsparcia (czyli osoby lub instytucje/organizacje, do których możecie zwrócić się o pomoc)? Czy i jakiego rodzaju wsparcie uzyskujecie?

IV. Czas wolny

1. Jakie są Wasze zainteresowania/hobby?
2. Czy realizujecie Wasze zainteresowania/hobby w Polsce? Jeśli nie, to co stoi na przeszkodzie?
3. Czy uczęszczacie do placówek kulturalnych (np. kina, muzea, teatr, filharmonia, domy kultury, itp.)? Jeśli tak, to czy to są wyjścia z klasą szkolną, czy z rodziną?
4. Czy angażujecie się w wolontariat? Jeśli tak, to w jakiego rodzaju? Jeśli nie, to dlaczego?
5. Co robicie w czasie wakacji? Czy macie zorganizowany czas wolny?
6. Czy podejmujecie pracę? Jeśli tak, to jakiego rodzaju? Dlaczego pracujecie? Czy wynika to z Waszych potrzeb posiadania własnych pieniędzy (tzw. "kieszonkowego"), czy z potrzeb Waszej rodziny?

V. Relacje międzyludzkie

1. Czy nawiązujecie relacje z polskimi kolegami i koleżankami? Jeśli tak, to ilu macie polskich przyjaciół, z którymi przyjaźnicie się po szkole? Jeśli nie, to dlaczego?
2. Czy utrzymujecie kontakty z kolegami/koleżankami, którzy zostali w Ukrainie? Jakiego rodzaju są to kontakty?
3. Czy wśród Waszych kolegów/koleżanek jest więcej Polaków czy Ukraińców?
4. Czy wchodzicie w kontakty ze swoimi sąsiadami? Jeśli nie, to dlaczego? Czy jesteście generalnie zadowoleni ze swojego sąsiedztwa?
5. Czy spotkały Was jakieś przykre/niemiłe sytuacje w Polsce? Jeśli tak, to czy możecie je opisać?
6. W jaki sposób moglibyście aktywnie zaangażować się w polskim społeczeństwie i przekazywać informacje zwrotne w istotnych dla Was sprawach?

VI. Marzenia i plany na przyszłość

1. Czy po ukończeniu szkoły średniej chcecie iść na studia? Czy chcecie albo musicie iść do pracy?

2. Jakie są Wasze marzenia?
3. Jak widzicie swoją przyszłość po zakończeniu wojny?
4. Co byście zmienili w Polsce, aby uchodźcom z Ukrainy żyło się lepiej?

CZAS I MIEJSCE REALIZACJI BADAŃ

Pierwszy z fokusów został zorganizowany dnia 8 sierpnia 2024 r. w Olsztynie i był poprzedzony imprezą integracyjną, w ramach której został zorganizowany spływ kajakowy dla uczestników.

Główną organizacją wspierającą uchodźców w Olsztynie oraz w regionie Warmii i Mazur jest **Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego (FOSA)**. Wśród projektów realizowanych przez organizację FOSA na rzecz uchodźców w latach 2022 – 2023 należy wymienić:

- „Cafe Ukraina” – dzięki współpracy z Biblioteką Wojewódzką uchodźcy mieli dostęp do dwóch komputerów wyposażonych w klawiaturę z cyrylicą i dostęp do sieci internetowej, mogli skorzystać także z oferty czytelniczej. Dla Ukraińców prowadzone były zajęcia z języka polskiego i warsztaty artystyczne; zapewniona była również opieka nad dziećmi do lat 3 w wynajmowanym lokalu.
- „Łączymy siły dla Ukrainy” – projekt realizowany w partnerstwie z Chorągwią Warmińsko-Mazurską Związku Harcerstwa Polskiego, obejmujący pomoc żywnościową i materialną, wsparcie doradcze w zakresie poszukiwania pracy.
- „Strefa aktywności zawodowej i integracji społecznej cudzoziemców” – projekt obejmujący liczne działania z zakresu aktywizacji zawodowej i integracji społecznej cudzoziemców, w tym m.in.: praca środowiskowa; wsparcie psychologiczne; doradztwo zawodowe; pośrednictwo pracy i wsparcie trenera pracy; kursy kwalifikacyjne i zawodowe; poradnictwo specjalistyczne (np. prawne, mediacyjne, zdrowotne, finansowe, biznesowe przy zakładaniu firmy).
- „ŻYROSKOP – wielopoziomowy model wspierania osób dorosłych z Ukrainy” – w ramach projektu oferowane były m.in.: zajęcia z języka polskiego, zajęcia z zakresu podnoszenia umiejętności podstawowych; korzystanie z usług publicznych i instytucji wsparcia w Polsce; podstawy poszukiwania pracy, itp.⁶.

⁶ Na podstawie raportu rocznego z 2022 roku Federacji Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego (FOSA).

W latach 2022-2024, FOSa udzieliła pomocy w ramach różnego rodzaju działań projektowych ok. 1 tys. uchodźcom z Ukrainy.

Kolejnymi organizacjami wspierającymi uchodźców zamieszkałych w Olsztynie oraz w regionie Warmii i Mazur są:

- **Fundacja „Dwa Skrzydła UA”** (partner projektu „Dajmy głos młodzieży starszej. Badanie potrzeb młodzieży z Ukrainy z doświadczeniem uchodźstwa i migracji”), której projekty i inicjatywy koncentrują się na wsparciu społeczności ukraińskiej, integracji społecznej, pomocy psychologicznej, edukacji oraz podtrzymywaniu i rozwijaniu ukraińskiej kultury i tożsamości narodowej.
- **Stowarzyszenie „Sala Parafialna”** przy cerkwi greckokatolickiej oferujące pomoc żywnościową, materialną, zajęcia z języka polskiego, pomoc psychologiczną, pozyskiwanie i dystrybucja darów (zarówno na rzecz uchodźców, jak i na potrzeby organizowania transportów humanitarnych do Ukrainy); opieka nad dziećmi, pośrednictwo pracy, tłumaczenie dokumentów, pomoc w sprawach urzędowych, spotkania integracyjne dla dzieci i dorosłych, itp.
- **Punkt Pomocy Uchodźcom i Migrantom „Caritas”** zapewniający bezpłatną pomoc w znalezieniu pracy i mieszkania, nauce języka polskiego, tłumaczeniu dokumentów urzędowych, wsparcie psychologiczne i prawne; zajęcia integracyjne dla najmłodszych.

Drugi z fokusów został zorganizowany w Krakowie 14 sierpnia 2024 r. i również poprzedzony był imprezą integracyjną, w ramach której zorganizowana została wycieczka do parku krajobrazowego. W mieście tym jest wiele organizacji wspierających uchodźców z Ukrainy. Jedną z nich jest **Fundacja „Jedność”** – realizator niniejszego projektu badawczego. W latach 2022 – 2023 jej pracownicy objęli opieką i pomocą ponad 2 tys. ukraińskich uchodźców. Fundacja we współpracy z instytucjami oraz innymi organizacjami prowadzi takie działania, jak m.in.: zajęcia adaptacyjno-integracyjne dla dzieci i młodzieży (w wieku 9-18 lat), zajęcia adaptacyjne i wycieczki po Krakowie dla młodzieży i dorosłych; oferuje pomoc psychologiczną, organizację koncertów charytatywnych, zajęcia w zakresie edukacji pozaszkolnej dla uczniów. Oprócz działalności wspomnianej fundacji, działania na rzecz uchodźców są prowadzone również przez następujące organizacje:

- **Fundacja Zustricz** – porady prawne i psychologiczne, klub kobiet, punkt konsultacyjny; zajęcia dla dzieci (rozwojowe, kreatywne, kulturalne, językowe);

- **Fundacja Internationaler Bund Polska** – działania edukacyjne z zakresu wielokulturowości oraz kształtowania postaw otwartości na drugiego człowieka; wolontariat międzynarodowy, spotkania międzykulturowe uczniów, spotkania międzypokoleniowe seniorów, prowadzenie Centrum Wielokulturowego w Krakowie, w ramach którego funkcjonuje Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców.
- **Fundacja Kocham Dębni**ki – prowadzi świetlicę, w której odbywają się lekcje języka polskiego i angielskiego, warsztaty krawieckie, kulinarne, taneczne, artystyczne; projekty teatralne, zajęcia z jogi i pilatesu, grupy wsparcia dla matek i rodziców dzieci ze specjalnymi potrzebami, itp.
- **Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć** – prowadzi m.in. punkty pomocy prawnej, w których Ukraińcy i osoby nieposiadające ukraińskiego obywatelstwa (bezpatriotcy i obywatele państw trzecich) mogą otrzymać pomoc prawną. W centrum udzielane jest także wsparcie prawne dla małoletnich bez opieki.

WYNIKI BADAŃ

W procedurze analizy danych empirycznych wykorzystano paradygmat interpretatywny z elementami analizy konwersacji i dyskursu. Wielokrotnie czytano transkrypcję wywiadu oraz robiono notatki na marginesach. Następnie uporządkowano pojawiające się w dyskusji wątki i tematy oraz porównano odpowiedzi poszczególnych rozmówców z Olsztyna oraz z Krakowa na poruszane problemy badawcze (por. Orzechowski, 2021). Zgodnie z zasadami etycznymi realizacji badań społecznych, w celu zapewnienia anonimowości naszych rozmówców, cytując ich dosłowne wypowiedzi, zmieniano imiona.

1. Edukacja domowa

Respondenci z obu miast najczęściej sygnalizują brak własnego kąta do nauki w domu ze względu ciągle przeprowadzki w Polsce bądź skromne warunki mieszkaniowe (odmienne od tych, które posiadali w Ukrainie). Niektórzy z młodych uchodźców mieszkają w małych mieszkaniach, złożonych z dwóch pomieszczeń (w tym np. pokoju z aneksem kuchennym), co sprawia, że nie posiadają własnego pokoju.

Ja na przykład nie mam własnego pokoju, bo u mnie jest jako salon, ale mam tam biurko i tak dalej, bo w Polsce jest trochę ciężiej wynająć trójpokojowe mieszkanie dlatego, że tutaj jest jako dwa normalne pokoje, a trzecie to idzie jak salon. A u nas na przykład jest po różnemu. Jeżeli trzy pokojowe mieszkanie, to jest trzy normalnie oddzielne pokoje i z tym jest problem (Waleria, Olsztyn).

W niektórych sytuacjach stół jadalny służy naszym respondentom jako biurko do odrabiania lekcji.

Ja nie mam (pokoju – dop. autora), ale nie szkodzi, bo mieszkamy z mamą w dwupokojowym mieszkaniu i to jest jako sypialnia i aneks. No i tam jest, można powiedzieć, jako biurko, ale to jest takie duży stół do jedzenia (Petro, Olsztyn).

Rozmówcy z Olsztyna twierdzą, że nie mają w mieście jakichś przestrzeni przeznaczonych na cichą naukę lub odrabianie lekcji. Zapytani o możliwości lokalowe ukraińskiej fundacji, odpowiadają również przecząco. Z kolei respondenci z Krakowa w sytuacji braku własnego biurka do odrabiania lekcji, przychodzą do siedziby fundacji bądź biblioteki.

Za czas mieszkania w Polsce miałam naprawdę dużo przeprowadzek. Około 10 gdzieś tak. I nie w każdym mieszkaniu były odpowiednie warunki, ale pamiętam, że w takich najgorszych przypadkach, w których po prostu nie miałam biurka, to przychodziłam na przykład do fundacji i pracowałam w fundacji albo (...), jak było zamknięte, no to przychodziłam na przykład do biblioteki jakiejś (Zofia, Kraków).

W odrabianiu lekcji, młodzi uchodźcy radzą sobie przy pomocy matek, kolegów i koleżanek lub sami przy pomocy Internetu, książek. Wydaje się, że są dosyć dobrze wyposażeni w pomoce edukacyjne (tj.: dostęp do sieci internetowej, osobistych komputerów/laptopów, podręczników). Niektórzy z nich doceniają nieodpłatne zasoby polskich bibliotek, których siedziby jednocześnie stanowią dobrą przestrzeń do nauki.

Wiem, że mój uniwersytet przedstawia dostęp do biblioteki, która jest online, zarówno i stacjonarna biblioteka co jest bardzo dobrze moim zdaniem, bo to wszystko jest za darmo dla każdego uczącego się mimo. Pomimo tego jeszcze istnieje ta wspaniała biblioteka przy Rajskiej, którą po prostu strasznie kocham, bo jest w niej naprawdę wiele rzeczy i też to jest dobra przestrzeń do edukacji (Paulina, Kraków).

Inni respondenci przyznają wprost, że nie czytają książek ze względu na niewystarczającą znajomość języka polskiego lub też z powodu wysokich cen książek w Polsce. Wówczas mogą liczyć na przyjaciół z Ukrainy, którzy przywożą im literaturę w języku ukraińskim.

(...) raz gdzieś w pół roku moje przyjaciele jakby jadą do Ukrainy i mogą mi kupić jakiegokolwiek książki czy jakieś jeście dostęp do tej, do tej informacji, której nie ma w Internecie (Wiktoria, Kraków).

Respondenci z Olsztyna zapytani, czy uczęszczają na płatne bądź nieodpłatne zajęcia pozalekcyjne odpowiadają przecząco. Wynika to z tego, iż – jak twierdzą – takich zajęć po

prostu nie potrzebują. Niektórzy z nich wspominają czas nauki w Ukrainie, kiedy przygotowując się do egzaminów, uczęszczali na zajęcia z matematyki, historii czy języka ukraińskiego. Z kolei, niektórzy rozmówcy z Krakowa uczęszczali na indywidualne lekcje z języka polskiego, ale w tej chwili nie mają na to pieniędzy.

Miałam tylko z polskiego i to nie było jako moje indywidualne, a to było lekcji takie i teraz nie chodzę na żadne z nich, bo no nie chodzę na język, bo nie mam i nie chodzę na jakie. Na przykład z matematyki, ale po prostu czegoś takiego, bo po prostu nie. Nie wiem. Nie mam na to pieniądze (Ewa, Kraków).

Niewątpliwie, znajomość języków obcych daje większe perspektywy i możliwości zawodowe w przyszłości. Tego rodzaju umiejętności są pożądane przez pracodawców na rynku pracy. Kilukrotnie w wypowiedziach uchodźców z Krakowa pojawia się potrzeba nauki języków obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego). Kontynuacja nauki języka polskiego jest również wymieniana jako jedna z potrzeb w tym zakresie. Badana młodzież deklaruje przy tym dużą chęć do nauki. Przeszkodą jest jednak wysoka cena kursów językowych lub prywatnych korepetycji. Dlatego też niektórzy badani poszukują tańszych bądź po prostu bezpłatnych zajęć. Świadczą o tym poniższe wypowiedzi:

Chciałabym bardzo nauczyć się poza języka polskiego, języka niemieckiego. No i też potrzebuję. Bardzo chciałabym, jeżeli by było cokolwiek związane z bezpłatnym nauczaniem się języków (Sonia, Kraków).

(...) Angielskiego uczę się, uczyłam się przygotowując się do egzaminu i to było jedno, ale pomimo tego chętnie bym uczestniczyła w jakichkolwiek kursach innych językowych, aby nie były też takie drogie, bo najczęściej to właśnie ta ocena decyduje wiele, a mam dużo chęci do uczenia się (Julia, Kraków).

Ogólnie bardzo mam chęć chodzić na jakieś dodatkowe zajęcia na, przykład na języki francuski albo jeszcze jakieś języki, bo uczę się francuskiego i uważam, że w szkole nie ma wystarczającego poziomu nauczania i łatwiej mi będzie, jeżeli będę chodzić na jakieś dodatkowe zajęcia jako korepetycje, ale niestety nie mogę znaleźć żadnych jakiś bezpłatnych korepetycji albo przynajmniej taniej, bo teraz troszeczkę tak trudno znaleźć jakieś takie w miarę dobre cenę na taki korepetycje, żeby wystarczyło (Natalia, Kraków).

Wysokie koszty są główną barierą uczestnictwa dzieci i młodzieży w dodatkowych zajęciach pozaszkolnych. Z analiz Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS, 2023a) wynika, iż rodzice często finansowali swojemu potomstwu różnego rodzaju odpłatne zajęcia pozalekcyjne w ramach programu 500+. Kształcenie ukraińskich dzieci i młodzieży w Polsce przy relatywnie niskich zarobkach ich matek, odbywa się kosztem dużego wysiłku w postaci

na przykład podejmowania przez kobiety dodatkowej pracy. Dowodem tego jest niniejsza wypowiedź:

(...) moja mama, która bardzo ciężko tutaj pracuje, po to by ja mogłam się utrzymać mogłam się uczyć, mogłam mieszkać, która bardzo dużo pracuje. Był period, odcinek czasu, w którym pracowała na 3 pracach jednocześnie (...) (Paulina, Kraków).

2. Edukacja szkolna

Ukraiński system kształcenia zdecydowanie różni się od polskiego. Można w nim wyodrębnić trzy etapy edukacyjne, w ramach, których absolwent uzyskuje pełne wykształcenie średnie: szkoła podstawowa początkowa (klasy 1-4), szkoła podstawowa dalsza (klasy 5-9), szkoła średnia: licea i szkoły zawodowe (klasy 10-11). Różnice między ukraińskim, a polskim systemem oświaty dotyczą m.in.: skali ocen, od piątej klasy ukraińscy uczniowie oceniani są w skali od 1 (najniższa) do 12 (najwyższa). W Ukrainie jest wyższa całkowita liczba godzin nauki w tygodniu (średnio 24 godzin tygodniowo w I etapie edukacyjnym oraz średnio 33 godzin tygodniowo w II etapie edukacyjnym); inny jest też czas trwania lekcji (w klasie pierwszej lekcja trwa 35 minut, w klasach od drugiej do czwartej trwa 40 minut, a w klasach od piątej do jedenastej – 45 minut). System ukraiński utrzymuje podobną do polskiego liczebność klas oraz proporcjonalnie niewielką liczbę uczniów przypadających na jednego nauczyciela (Di Maggio, Jacyna, Kolasiński, Kotrych, Owczarek, Pujszo, Stolarski, Stysło, Witkowska, Żurawska, 2022, s. 9-10).

Niewątpliwie, dużym wyzwaniem dla uczniów uchodźczych była konieczność podjęcia nauki w obcej szkole oraz opanowanie nowego języka. Znajomość języka kraju przyjmującego jest jednym z warunków udanej adaptacji, a w dalszej kolejności – integracji społecznej oraz sprawnego funkcjonowania w obcym kraju. Jak twierdzą respondenci z Olsztyna, po trafieniu do polskiego systemu edukacji najtrudniejszy dla nich był *pierwszy rok, pierwsze pół semestru* (Petro, Olsztyn) oraz nauka języka polskiego czy fizyki. *(...) To dla mnie było największe wyzwanie dlatego, że bardzo dużo informacji w języku, który jeszcze słabo na ten moment znałam (...)* (Paulina, Kraków). Język polski jest trudny dla obcokrajowców ze względu na pisownię, ortografię i gramatykę. Przykład uchodźców z Ukrainy pokazuje jednak, że potrafią sobie z tym problemem poradzić. Niewątpliwie znajomość języka angielskiego (opartego na alfabecie łacińskim), była sporym ułatwieniem w nauce języka polskiego: *uczyliśmy się angielskiego, więc..., bo tam alfabet jest podobny* (Dima, Olsztyn).

Odmienne systemy edukacyjne sprawiają, że etap nauczania i poziom wiekowy ucznia nie zawsze są zsynchronizowane. Ukraińscy uczniowie są często przyjmowani w Polsce do klas

niższych niż wynika to z ich wieku. W ich sytuacji edukacja szkolna jest wydłużona o rok, a czasami o dwa lata. Ponadto, przerabiane na lekcjach treści nauczania także się różnią. Rozmówcy zauważają te różnice chociażby na przykładzie matematyki. Nauka tego przedmiotu w Polsce jest powtórzeniem materiału, który młodzież uchodźcza już zna z ukraińskiej szkoły. Z tego powodu matematyka jest dla nich łatwiejsza.

Matematyka była sama najprostsza była (...) ja na przykład jak przyszedłam tam, to ja już to wiedziałam, to wszystko co oni (Anastasia, Olsztyn).

Kolejnym wyzwaniem w naszym systemie edukacji dla niektórych z rozmówców była utrudniona komunikacja z polskimi rówieśnikami ze względu na odmienną mentalność.

Dla mnie na przykład, pierwszym jak tam weszłam do klasy, dla mnie ciężka była komunikacja, bo w ogóle niektórzy dzieci, no po prostu są innej, mentalitet mamy (Waleria, Olsztyn).

Respondenci z Krakowa zwracają z kolei uwagę na niewspółmierne w odniesieniu do ich umiejętności językowych wymagania polskich nauczycieli. Niewystarczająca znajomość języka polskiego wśród uczniów ukraińskich może być przyczyną niepowodzeń szkolnych. Wypada pamiętać, iż młodzi uchodźcy potrzebują czasu na naukę języka polskiego. Autorka niejednokrotnie była pełna podziwu dla dzieci (zwłaszcza młodszych), którzy opanowali nasz język bardzo szybko i porozumiewają się nim biegle, bez żadnego akcentu.

(...) I moi oceny od tego bardzo zależą, bo niektórzy nauczyciele oczekują ode mnie nawet nie wiem czego i dlatego mam teraz taką średnią 4,5, bo mam dobre oceny z tych przedmiotów jakie lubię, ale mam jakiegoś trója z polskiego (...) bo po prostu nauczyciele oczekują ode mnie nie wiem jakiego rezultatu (...) (Zofia, Kraków).

Rozmówcy z Olsztyna otrzymują raczej średnie oceny (trójki i czwórki) w polskich szkołach i na uczelniach. W przeciwieństwie do nich, młodzi uchodźcy z Krakowa chwalą się wysokimi średnimi ocen (4,5 lub 4,8). Respondenci zapytani o to, czy mogą liczyć na pomoc w nauce polskich nauczycieli, odpowiadają, że: *na początku tak, a potem już tak średnio (Julia, Olsztyn).* Bardziej krytyczna jest w tej kwestii wypowiedź respondentki z Krakowa, która apeluje do nauczycieli o zrozumienie sytuacji uczniów uchodźczych.

(...) w liceum, że nie mogę liczyć na pomoc nauczycieli, bo one dosłownie mają gdzieś, gdzieś głęboko wszystko, wszystkie Twoje problemy z nauką. Jak podejdziesz do nich (...) i się spytasz, ja nie rozumiem tego, to oni powiedzą, a trzeba było lepiej słuchać, nawet jeżeli po prostu się nie było jednego dnia to powiedzą, że trzeba po prostu nie wiem, chodzić do szkoły, czy jakoś tak, ale po prostu troszeczkę więcej zrozumienia ze strony nauczycieli, że na przykład

niektórzy uczni, po prostu nie mają tyle czasu, tyle możliwości, żeby zrozumieć to wszystko po prostu. Trzeba więcej czasu na zrozumienie (Natalia, Kraków).

Odmierna jest sytuacja studentów na uczelniach wyższych, w których można liczyć na pomoc polskich wykładowców, o czym świadczy niniejsza wypowiedź: *Na ten moment studiuję. Jestem, będę na drugim roku studiów. I powiedziałbym, że mogę liczyć na przykład na nauczycieli, bo nauczycieli mogą podpowiedzieć, można do nich podejść i one po prostu wyjaśnią wszystko, wyślą jakieś dodatkowe materiały porekomendują jakieś książki (Paulina, Kraków).*

Z pomocą rówieśniczą w lekcjach bywa różnie. Jak zauważa jeden z respondentów, zależy to od szkoły. *Nie zawsze [pomagali – dop. autorki], to zależy w jakiej szkole, bo w tym roku byłem w 3 szkołach, w dwóch z nich to nie za bardzo, w trzeciej tylko (Wasył, Olsztyn).*

No nie powiedziałbym, że nie odczułam takie wsparcie od kolegów. To raczej od nauczycieli jestem pewna, że pomogą, ale koledzy to tak nie za bardzo. No polskie koledzy nie wiem, ale to jest takie moje doświadczenie (Petro, Kraków). Jedna z respondentek natomiast twierdzi, że polscy rówieśnicy pomagają jej we wszystkim nie oczekując niczego w zamian.

(...) niektórzy są takie, jakie pomagają we wszystkim, nawet gdzie nie potrzebujesz tego, ale po prostu oni bardzo (...) starają się, żeby to wszystko zrozumiała i oni nie oczekują od Ciebie nie wiem jakiś za to opłaty i to bardzo mnie pomaga w nowym miejscu i to jest super (Julia, Kraków).

Niewątpliwie dużym wyzwaniem dla niektórych respondentów jest nauka w trybie mieszanym (jednocześnie w polskiej i w ukraińskiej szkole), a także wspomniany wcześniej brak synchronizacji etapu nauczania, wieku ucznia oraz materiału przerabianego na lekcjach.

Ja pierwszy rok byłam tak, że łączyłam te i ukraińskie college i ten college, który tu i mnie było ciężko, bo u nas system jest na 2 lata wyższej i szybciej to idzie i mi było ciężko, jak na przykład z matematyki, no tam już znam wyższą matematykę, a tam tylko równanie. I mnie było ciężko to, że tam jak powtarzasz to, a tam idziesz dalej (Maria, Olsztyn).

Jedna ze studentek z kolei, mówi o ogromnym wysiłku wkładanym w naukę online w Ukrainie i nauce stacjonarnej w Polsce.

(...) ale to kosztowało mnie naprawdę dużego wysiłku, licząc jeszcze na to, że miałam razem z tym online studia w Ukrainie, więc miałam dwie uczelnie na głowie. Więc bardzo dużo czasu i sił na to oddałam (...) (Paulina, Kraków).

Zdania w tym temacie są jednak podzielone. Dla jednej rozmówczyni z Olsztyna łączenie obu systemu edukacji nie stanowiło żadnego problemu. Po samodzielnym przerobieniu określonej partii materiału, otrzymywała drogą e-mailową testy (5-6 sztuk tygodniowo) do

samodzielnego rozwiązania, które następnie były odsyłane nauczycielom celem ich sprawdzenia. W grupie fokusowej z Olsztyna pojawiły się również osoby, które aktualnie pozostają poza jakimkolwiek systemem edukacji. Wśród nich są respondenci, którzy przebywają w Polsce sami, bez członków najbliższej rodziny. Koszty życia w naszym kraju są nieporównywalnie wyższe od kosztów życia w Ukrainie. Znaczące różnice między oboma krajami dotyczą także otrzymywanych wynagrodzeń. Nawet przy wsparciu finansowym rodziców, którzy zostali w kraju, badani młodzi ludzie są zmuszeni pracować, aby utrzymać się w Polsce, chociaż woleliby się uczyć. Dowodem tego jest poniższa wypowiedź:

Mieszkania są bardzo drogie, jeżeli rodzice pracują w Ukrainie, to wszystko jedno nie mogą załatwić Tobie mieszkania tutaj w Polsce. Dlatego, że to po prostu biznes i w Ukrainie są inne pensje niż tutaj i od wielu rzeczy to zależy i nie mogą po prostu płacić tutaj mieszkanie, bo mają... I dlatego oni pracują, a nie uczą się. I chcieliby uczyć się, nie pracować, studiować chyba tam w uniwersytecie. Studiować, a nie pracować (Artem, Olsztyn).

Kolejnym argumentem przemawiającym za koniecznością podjęcia pracy w Polsce, jest – jak zauważają respondenci – brak pomocy materialnej studentom⁷. Około 20% studentów kształcących się na Ukrainie co miesiąc otrzymuje niewielkie stypendia na swoje utrzymanie.

3. Problemy i wsparcie społeczne

Problemy, jakich doświadczają badani młodzi uchodźcy w Polsce są różnego rodzaju, począwszy od tych psychologicznych, poprzez mieszkaniowe, komunikacyjne, związane z pracą, z opieką medyczną oraz załatwianiem spraw formalnych (na przykład na uczelni). Wymienione problemy pojawiają się w wypowiedziach naszych respondentów.

Niewątpliwie, istotnym problemem natury psychologicznej, który ma wpływ na adaptację społeczną i funkcjonowanie w kraju przyjmującym, w przypadku ukraińskich uchodźców, jest doświadczanie traumy wojennej. Na przykład wyniki analiz zespołu prof. Piotra Długosza pokazują, iż u 3/4 badanych uchodźców (N=737) zaobserwowano traumę mierzoną skalą RHS-15 (Refugee Health Screener-15) (Długosz, Kryvachuk i Izdebska-Długosz, 2022, s. 32–38; Długosz, 2023, s. 1). Choć trudne przeżycia wojenne nie były tematem naszych badań, jedna z rozmówczyń przyznała, iż: *nikomu nie pożyczę, żeby przeżyli to, co*

⁷ Nie jest to jednak prawda, gdyż ukraińscy studenci uchodźcy, na takich samych zasadach jak polscy studenci, mogą ubiegać się o stypendia socjalne. Muszą jednak dostarczyć odpowiednie zaświadczenia o dochodach swoich rodziców, a nie zawsze (ze względu na rozdzielenie członków rodziny), jest to możliwe. Przetłumaczone dodatkowo na język polski dokumenty należy złożyć w odpowiednim czasie.

przeżyłam ja (Maria, Olsztyn). W trakcie wywiadów, respondenci niejednokrotnie wyrażali tęsknotę za swoim domem/pokojem/miastem i bliskimi, którzy zostali w Ukrainie.

No bo ciągnie się do domu, no tak w domu na przykład to, co mieliśmy w domu i to, co robimy tam, tutaj nie mamy tego (Maria, Olsztyn).

(...) oczywiście każdy tęskni za swoimi bliskimi osobami na przykład za dziadkami, ciociami, kuzynami, tak dalej na przykład, nawet za swoim własnym pokojem. I swoim ulubionym miastem, w którym mieszka (Zofia, Kraków).

Młodzi rozmówcy z Olsztyna zapytani o dostęp do pomocy psychologicznej, twierdzą, że takiej pomocy nie mają. W większości przypadków nie mają także wiedzy o organizacjach pozarządowych (NGO's) w Olsztynie, które zatrudniają psychologów z myślą o potrzebujących uchodźcach (np. w ramach realizowanych projektów czy działań poza projektowych)⁸. Jedynie jeden z respondentów olsztyńskich wiedział, że w „Caritasie” jest psycholog. Niektórzy z rozmówców wręcz wątpią w pomoc psychologiczną, o czym świadczą poniższe wypowiedzi:

(...) jednej mojej koleżance psycholog powiedział, żeby się ona poszła rzuciła z mosta (Dima, Olsztyn).

Ja uważam, że lepiej gdzieś pójść na trening, poczytać książku, nie wiem się z sobą porozmawiać niż do tego psychologa iść, bo jeśli temu psychologu potrzebny będzie pomoc wtedy, jak ja powiem jej wszystko... (Oksana, Olsztyn).

Inni są zdania, że pomocy psychologicznej nie potrzebują, a o swoich problemach rozmawiają z osobami bliskimi. *No w ogóle tak nie potrzebujemy, no jest taka potrzeba, to mogę porozmawiać z mamą albo tam z kolegami, albo z chłopakiem* (Maria, Olsztyn). Jedna z respondentek krakowskich, która korzystała z pomocy polskiego psychoterapeuty mówi o wysokich kosztach i braku skuteczności tego rodzaju wsparcia; jednocześnie przyznaje, iż dopiero po skorzystaniu z pomocy ukraińskiej psychoterapeutki, wróciła do równowagi psychicznej.

(...) nie za bardzo ufam polskiej medycynie, więc poszłam do psychologa. Najpierw to była polska psychoterapeutka i nie mogę powiedzieć, że ona mi za bardzo pomogła w tym stanie, w którym byłam. (...) było drogo jak dla mnie tak i dla moich rodziców. Dalej poszłam do Pani, czyli terapeutki i to już szczęście była Pani z Ukrainy. I to wróciła mnie do mojego stanu, który był przed tym i oczywiście jeszcze antydepresanty (Zofia, Kraków).

W toku wywiadu realizowanego w Olsztynie kilkakrotnie pojawiła się kwestia wynajmu mieszkań dla uchodźców, która była wskazywana jako jeden z głównych problemów

⁸ Są to wcześniej wspomniane organizacje, jak: FOSA, Fundacja „Dwa Skrzydła UA”, Stowarzyszenie „Sala Parafialna”, Punkt Pomocy Uchodźcom i Migrantom „Caritas”.

związanych z ich pobytem w Polsce. Badani mówią o wysokich kosztach wynajmu mieszkań, które (trzeba w tym miejscu podkreślić) są również bolączką Polaków. Ponadto, pomimo wsparcia finansowego swoich rodziców, zabezpieczenia w postaci umowy o najmie okazjonalnym oraz podwójnej kaucji, wynajmem mieszkań dla Ukraińców budzi sporą niechęć i nieufność wśród Polaków. Świadczy o tym poniższa wypowiedź:

Ale jak mówimy, że jesteśmy studenci, nasze mamy tam pomaga nam, płaci pieniędzy to też nikt nie reaguje i chociaż wszystkie ubezpieczenia dla nich jest, że najem okazjonalny, jakieś zadatki, jakieś kaucji i kaucja też nie jest miesięczny tam na przykład czynsz, ona jest podwójna (Maria, Olsztyn).

Kolejnym wyzwaniem (zwłaszcza dla studentów) było załatwianie spraw na uczelni związanych ze złożeniem stosownych dokumentów, co niewątpliwie jest trudne dla obcokrajowca z niewystarczającą znajomością języka kraju przyjmującego.

Dla mnie największym wyzwaniem na początku to był sam wstęp, bo pamiętam tyle było lży nad tymi próbami ogarnąć w ogóle, co to jest za strona, jakie dokumenty mam złożyć. Jeszcze musiałam wytłumaczyć to wszystko do mamy, a to była całkowita, ogromna, całkowity, ogromny problem też, jak wchodzisz do sekretariatu z jakimś pytaniem, cię przekierują do innego pokoju, w innym pokoju nikt nic nie wie i w ogóle nie ogarnia po co ty tutaj przyszedłeś (Natalia, Kraków).

Młodzi uchodźcy zostali zapytani również o to, czy warunki ich życia uległy poprawie czy pogorszeniu po przeprowadzce do Polski. Niektórzy z nich przyznają, że w naszym kraju czują się zdecydowanie bezpieczniej. Chwalą transport publiczny i możliwość szybkiego przemieszczania się z miejsca na miejsce. (...) *kiedy my mogliśmy gdzieś wyjechać kilka razy, raz na pół roku, bo było ciężko, żebyśmy autem pojechali i trochę ciężiej było dojechać gdzieś, bo yy bo trochę dłużej jeździło się na tych pociągach (Bohdan, Olsztyn).* Badani doceniają również większe możliwości edukacyjne w Polsce, związane z nauką języków obcych oraz możliwością uzyskania dyplomu kraju Unii Europejskiej, który z kolei stwarza szanse na dalszy rozwój zawodowy w Europie. Niewątpliwie, nabyte inwestycje w kapitał ludzki, będą także procentowały po ewentualnym powrocie na Ukrainę.

Polepszyło to jest możliwości, bo tutaj, kiedy masz edukację, to możesz nauczyć innego języka jakiego tylko chcesz. Uczylał hiszpańskiego i uczę hiszpański, tak no i wcale tutaj są większe możliwości, tutaj ich jest więcej i no i to jest tak super (...) (Zofia, Kraków).

(...) tutaj twoja dyplom edukację, ukończenie Twojej edukacji daje możliwości dalej w Europie. W Europejskiej Unii i twoja edukacja ma znaczenie w Ukrainie (...) (Paulina, Kraków).

Inni rozmówcy zwracają uwagę, że na początku przyjazdu do Polski, pogorszył się im standard życia w tym sensie, że na przykład nie mieli swojego pokoju, a nawet swojego łóżka. Po dwóch latach pobytu w naszym kraju przyznają, że jest lepiej.

Kwestią problematyczną, której uchodźcy nie rozumieją, a która ujawniła się również w toku innych badań empirycznych realizowanych w województwie warmińsko-mazurskim, jest dostępność do polskiej służby zdrowia. Na Ukrainie nie ma większego problemu z dostaniem się do lekarza specjalisty, nie ma kolejek i długiego oczekiwania na wizytę lekarską. Służba zdrowia jest tam szerzej dostępna dla obywateli, nie tylko jeśli chodzi o lekarzy pierwszego kontaktu, lecz również lekarzy specjalistów (Subocz, Sternicka-Kowalska, Głuszak, 2024, s. 34). Jak zauważa jedna z respondentek: *w Polsce boję się chorować, więc staram się maksymalnie o to, by się nie przeziębnić* (Paulina, Kraków). Dalej ta sama rozmówczyni szczegółowo opisuje sytuację, w której z chorą matką musiała wiele godzin spędzić na szpitalnym oddziale ratunkowym (sama śpiąc na krzesłach), zanim uzyskały jakakolwiek pomoc. Kolejnym negatywnym zderzeniem z polską służbą zdrowia dla tej samej respondentki, była próba wezwania pogotowia ratunkowego dla matki, która straciła przytomność. W międzyczasie ją odzyskała, ale pogotowie nie przyjechało.

Warto w tym miejscu jednak podkreślić, iż długie kolejki do lekarzy to również bolączka naszych rodaków. Jak wynika z cyklicznie prowadzonych analiz CBOS, zdecydowana większość Polaków (70%) negatywnie ocenia działanie opieki zdrowotnej w kraju, a do najgorzej ocenianych aspektów jej funkcjonowania w ramach NFZ zalicza właśnie dostępność lekarzy specjalistów – 84% ocen negatywnych (CBOS, 2023b, s. 1, 5).

Nieformalnymi zasobami wsparcia w razie różnego rodzaju problemów dla badanej młodzieży uchodźczej są najbliżsi (matka, babcia), a także koledzy i koleżanki, do których zwracają się o jakąkolwiek pomoc. Respondenci z Krakowa dodatkowo wymieniają zasoby formalne w postaci Fundacji „Jedność”, do której mogą przyjść, spędzić czas i porozmawiać z nauczycielami.

Myślę, że powiem to co większość z nas odpowie, że Fundacja „Jedność” dla nas jest wielką wsparciem i zawsze możemy przyjść po różne rzeczy to może być i do tego, żeby mieć jakieś pomieszczenie, do tego, żeby coś zrobić, żeby pójść do nauczycieli porozmawiać coś (...). Naprawdę to jest takie punkt wsparcia dla nas (Natalia, Kraków).

4. Czas wolny

Hobby i zainteresowania badanych młodych uchodźców są różnego rodzaju: treningi na siłowni, jazda na rowerze, rysowanie, piłka nożna, gra na gitarze elektrycznej, łowienie ryb,

strzelnica. Niektórzy z nich twierdzą, że po przyjeździe do Polski pojawiły się nowe zainteresowania (takie jak: fotografia czy spacer), ze względu na sprzyjające ku temu warunki przyrodnicze w naszym kraju. Do placówek kulturalnych (kino, teatr, muzeum, dom kultury) nasi rozmówcy uczęszczają sporadycznie. Wyjątkiem jest studentka Wydziału Sztuki z Krakowa, która z racji zainteresowań, uczęszcza do placówek kulturalnych dosyć często i bardzo sobie chwali te spotkania ze sztuką.

(...) Mam szczęście i mam możliwość chodzenia do różnych galerii. Też z własnej chęci odwiedzam teatry (...) A tak to generalnie, bardzo dużo mam spotkań ze sztuką, przez to, że jestem studentem sztuki. I to mnie bardzo odpowiada i również ta fundacja, o której tutaj były mówiono też. Dobra możliwość do znajomości z kulturą, sztuką i też bardzo dużo nas oprowadzają po takich miejscach to bardzo doceniam, bo to jest dla mnie naprawdę ważne (Julia, Kraków).

Nieliczni z badanych angażują się w wolontariat. Dotyczy to zwłaszcza tych osób, które pracowały w charakterze wolontariuszy przed wybuchem wojny w Ukrainie (np. kwesty uliczne dla dzieci niepełnosprawnych). Kilku rozmówców przyznaje, że po przyjeździe do Polski pracowało w charakterze wolontariuszy na dworcu autobusowym, służąc pomocą ludności przybywającej z Ukrainy. Obecnie natomiast te same osoby angażują się w pomoc walczącym żołnierzom (zbieranie pieniędzy na drony, światło, siatki maskujące) oraz w pomoc humanitarną na rzecz ludności cywilnej mieszkającej w Ukrainie (pakowanie produktów żywnościowych do samochodów).

Kiedy tylko przyjechałam do Polski to powiedziałam sobie, że będę zajmowała wolontariatem w jakimkolwiek przypadku i zajmowałam, i byłam jako wolontariusz na dworcu głównym autobusowym (...) i pomagałam po prostu ludziom dostać się do, do nas. Pomagałam tak samo na kasie, gdzie znajdują się bilety jakiś różne i żeby powiedzieć jakiemuś człowieku, kiedy przyjedzie jego autobus (...) (Wiktoria, Kraków).

(...) ja na przykład z koleżanką, ona robi takie zbory, moje zbieramy się z dziewczynami na przykład z naszymi klientkami, tam kto i tam 10, 25 zł i odprawiamy na Ukrainę na takie terytoria, które tam zerówki, gdzie potrzebują więcej pomocy (Waleria, Olsztyn).

Pozostali respondenci twierdzą, że na zaangażowanie w wolontariat nie mają czasu, nie interesuje ich to i/lub nikt ich o to nie prosił.

Interesującą kwestią była także praca zawodowa młodzieży. Podczas, gdy większość respondentów z Krakowa uczy się; połowa respondentów z Olsztyna jest aktywna zawodowo. Badani pracują głównie w sektorze usług (ochrona, firma kurierska, handel, branża *beauty*,

lekcje języka angielskiego). Niektórzy pracują dla własnych potrzeb, realizacji marzeń bądź z chęci posiadania własnych pieniędzy. Przykładem są niniejsze wypowiedzi.

Nie, dla siebie pracuję, bo już dawno pracuję. Chcę realizować swoje marzenia (Waleria, Olsztyn).

Pracuję sama na siebie. No tak tutorem i jakby tutorem pracuje angielskiego, ale tak sama i mam mało uczniów, ale tak dla swoich dodatkowych pieniędzy (Natalia, Kraków).

Inni natomiast pracują bądź wcześniej pracowali ze względu na problemy finansowe swojej rodziny, gdyż nie zawsze wystarczało pieniędzy na zaspokojenie potrzeb.

Pracowałam na ulotkach latem 2022. I to było przez potrzeby po prostu pieniędzy mojej rodziny, a teraz pracuję jako barista i to jest moje (...) I chcę zarobić. Po prostu to jest moja chęć, bo jako bardzo mi podoba pracować, więc tak teraz pracuję sama (Anna, Kraków).

Jak wspomniano wcześniej, w gronie badanych znalazły się również osoby, które w Polsce przebywają same, zatem muszą samodzielnie się utrzymać i opłacić mieszkanie.

Nie wystarczy pieniędzy po prostu na życie w rodzinie, sam siebie utrzymuje i powinienem pracować. Mieszkanie bardzo za drogie. Sam mieszkam i powinien opłacić sobie mieszkanie (Artem, Olsztyn).

Z kolei jedna z dziewcząt z Krakowa przyznaje, że chciałaby pracować, lecz Polacy nie chcą zatrudniać nieletnich: *no szukałam pracy, ale nie znalazłam, bo nie chcą Polacy brać ludzi, którym mają 16 lat chociaż mogą, ale nie chcą* (Ewa, Kraków).

W czasie wakacji badani spacerują, pracują, zwiedzają, śpią oraz korzystają z telefonu. Jednocześnie niektórzy rozmówcy z Krakowa wyrażają wdzięczność Fundacji „Jedność” za ciekawe propozycje spędzania wolnego czasu w czasie wolnym od nauki szkolnej.

5. Relacje międzyludzkie

Badana młodzież uchodźcza z Olsztyna twierdzi, że podtrzymuje kontakty za pośrednictwem Internetu ze swoimi kolegami i koleżankami, którzy zostali na Ukrainie. Z kolei, rozmówcy z Krakowa przyznają, że tego rodzaju kontakty z rówieśnikami w kraju zostały już zerwane. Respondenci nawiązują również kontakty z Polakami. Niektórzy z nich twierdzą, że mają dużo znajomych wśród Polaków, aczkolwiek zdania w tej kwestii są podzielone. Inni przyjaźnią się z Polakami, których poznali za pośrednictwem Internetu jeszcze przed wojną. Niektórzy z respondentów z kolei twierdzą, że wśród znajomych mają samych Ukraińców mieszkających w Polsce.

Trudnością w nawiązywaniu relacji z polskimi rówieśnikami, w ich opinii – o czym wspomniano już wcześniej – jest odmienna mentalność. Na Ukrainie młodzi ludzie dosyć

szybko się usamodzielniają, zwykle jest to 17-18 lat po opuszczeniu szkoły. Dostyc szybkiego startu w dorosłość oczekują też od nich rodzice. *Mama wygoni z domu, bo skończyliśmy już szkołę i trzeba zarabiać na życie* (Nazar, Olsztyn). W Polsce natomiast, start w dorosłość bywa odroczony o kilka bądź nawet o kilkanaście lat później. Na przykład, według danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS, 2024), w 2022 r. w Polsce było 1,7 mln „gniazdowników”, czyli co trzecia osoba (33%) w wieku 25–34 lata mieszkała z rodzicami i nie założyła własnej rodziny. Jak zauważa jedna z respondentek:

U nas młodzież do osiemnasty, to już powinna mieć mieszkania samochód, powinna zarabiać, a tutaj jakoś to do 40 do 30 (Maria, Olsztyn).

Podobnie jest z relacjami sąsiedzkimi. Jak przyznaje jeden z rozmówców: *Mam słaby kontakt z sąsiedztwem przez inny mentalitet. Mam jednego sąsiada Polaka, pozostali są Ukraińcami* (Andrzej, Kraków). Niewątpliwie, relacje sąsiedzkie mają istotny wpływ na nasze zadowolenie z życia w danym miejscu. Jak wynika z badania CBOS, przeprowadzonego we wrześniu 2023 roku na zlecenie „Skanska Residential Development Poland”, prawie 3/4 ankietowanych, którzy zadeklarowali, że utrzymują bliskie, przyjacielskie kontakty z sąsiadami, wypowiedziało się pozytywnie o swoim miejscu zamieszkania. Poziom zadowolenia spada wraz ze wzrostem obojętności wobec innych mieszkańców⁹. Niektórzy rozmówcy z Olsztyna mówią o przyjaznych relacjach ze swoimi sąsiadami – Polakami, z którymi spotykają się prywatnie na kawie lub herbacie. Jednocześnie unikają sąsiadów, którzy – według ich wiedzy – popierają Rosję. *Naprzeciwko mnie mieszkała na przykład rodzina, która jest za Rosją. No na pewno ja nie będę z nimi gadać. Która z Polski, ale ona jest za Rosją* (Oksana, Olsztyn). Inni zaś twierdzą, że nie spotykają swoich sąsiadów albo spotykają ich jedynie w windzie. Z kolei, dwoje z rozmówców z Krakowa przyznaje, że ma dobry kontakt ze swoimi sąsiadami.

Mam kontakt z sąsiadami. Mamy w lokalu bardzo miłą Polkę sąsiadkę (Natalia, Kraków).

Tak, rodzina przyjaźnie z sąsiadami, chodzą razem na kawę (Zofia, Kraków).

Generalnie rozmówcy z Olsztyna są zadowoleni ze swojego sąsiedztwa, ale mają też wiedzę o olsztyńskich dzielnicach (np. Zatorze), które są mniej bezpieczne i jak zauważył jeden z rozmówców: *tam nie lubią Ukraińców* (Dima, Olsztyn).

Na początku wybuchu pełnoskalowej wojny, Polacy cechowali się dużą otwartością i gotowością do niesienia pomocy uchodźcom, co pokazywały również realizowane przez CBOS

⁹ <https://www.mieszkanie-i-wspolnota.pl/artukul/dobre-relacje-z-sasiadami-zwiekszaja-zadowolenie-z-zycia-warto-o-nie-zadbac> (dostęp: 20.08.2024).

badania opinii publicznej (Kubiciel-Lodzińska i Kownacka, 2023, s. 231). Z czasem jednak chęć do wspierania osób potrzebujących słabła (Baszczak, Wincewicz i Zyzik, 2023, s. 24–25). Zmienia się także stosunek Polaków wobec Ukraińców, co nie umknęło uwadze naszym rozmówcom.

Są takie ludzie Polacy, którzy chcą, żeby tylko Polacy mieszkali w Polsce. I tak wszędzie. Żeby nie zabierali miejsca pracy u innych Polaków. I Polacy chcą tak, żeby ich podatki nie były przekazywane dla Ukraińców, a były skierowane do Polski. I tak wszędzie w każdym kraju (Bohdan, Olsztyn).

Jak zauważyła jedna z naszych rozmówczyń nie należy jednak generalizować: (...) *jak Polak trafił na niedobrego Ukraińca to od razu zmienia swoje opinie o wszystkich Ukraińcach i tak nie powinno być. Bo też nie wszystkie ludzie takie* (Waleria, Olsztyn).

Młodzi uchodźcy z Olsztyna zapytani o przykre sytuacje oraz o zjawiska dyskryminacji i ksenofobii, które zdarzyły im się w Polsce, wspominają wyśmiewanie się, popychanie w miejscu pracy oraz niecenzuralne słowa w miejscach publicznych kierowane pod ich adresem.

(...) no to jedź na swoją Ukrainę, tam pracuj (...) (Maria, Olsztyn).

(...) pracowałem w Inpoście jakieś rok temu i (...) tam śmieje się z kimś, pchać i tak dalej tam podczas pracy (...) (Volodymyr, Olsztyn).

Wypada jednak zauważyć, że takie sytuacje NIE zdarzały się badanym uchodźcom nagminnie. Jak stwierdziła jedna z respondentek: *większość stosuje się dobrze do Ukraińców* (Maria, Olsztyn). W ich ocenie, pozytywny stosunek do uchodźców częściej cechuje młode pokolenie, które jest bardziej tolerancyjne i otwarte na obcych niż starsze.

Zdecydowana większość respondentów nie ma pomysłów na aktywne zaangażowanie się w polskim społeczeństwie w celu przekazywania informacji zwrotnych w istotnych dla nich sprawach. Jedynie jedna ze studentek z Krakowa przyznaje się do podejmowania takich działań w swoim akademiku: *Tak, robię to w sensie czasem zostawiam jakieś kartki z napisami na przykład albo stikery (nalepki). Też w swoim akademiku w sumie cały czas robię to, że rozklejam papierki z napisami, które mówią o aktualnych problemach, ale w sposób taki zrozumiały i powiedziałabym młodzieżowy, także to nie jest po prostu komunikat od administracji, ale po prostu jest głos takiej samej mieszkanki z tego akademiku, więc cały czas to robię myślę, że to jest najlepszy sposób* (Natalia, Kraków).

6. Marzenia i plany na przyszłość

Marzenia młodych uchodźców z Olsztyna dotyczą podróży po świecie, ukończenia studiów, zakończenia wojny oraz tego, aby ich bliscy żyli i byli zdrowi. Nie widzą jednak, jak na razie, sensu powrotu do swojego kraju.

Nie ma przyszłości w Ukrainie. Nie, nie rozumiemy w ogóle, kiedy to skończy się i po prostu siedzieć pod bombami raketami no nie ma sensu (Wasilij, Olsztyn).

W ich ocenie, wszystko zależy od zakończenia wojny oraz od odbudowy Ukrainy. Zdają sobie jednak sprawę z tego, że odbudowa zniszczonego bombardowaniem kraju może potrwać kilkadziesiąt lat. Zdania dotyczące ewentualnego powrotu do kraju są jednak podzielone, niektórzy z nich twierdzą, że wrócą po odbudowie Ukrainy, inni zaś nie.

Nie ma sensu wracać, bo wszystko będzie zniszczone. Patrząc na to co będzie po wojnie, jeżeli będzie jakaś rekonstrukcja w Ukrainie, to można będę wrócić się, ale jeżeli będzie to samo jak przed wojną, to nie ma sensu wracać. Jeżeli będą odbudować wszystkie miasta, to to będzie długo trwać. 20-30 lat może pójść się na odbudowę. Na pewno nie będę wracać do Ukrainy. Jeżeli będą wszystko odbudowane to będę wracać (rozmówcy z Olsztyna).

Z kolei, niektórzy respondenci z Krakowa w niedalekiej przyszłości planują studia w Polsce lub w innym kraju europejskim i z tego względu chociażby w najbliższym czasie nie myślą o powrocie do swojej ojczyzny.

Dla mnie to jest bardzo trudne pytanie, ale myślę, że zostanie w Polsce, bo teraz będę szła na studia i to mi zajmie 3 lata (Tetiana, Kraków).

A ja chciałam powiedzieć, że ja też planuję pójść na studia, tylko nie w Polsce jakiś jakimś innym kraju, na przykład Wielka Brytania albo na przykład Francja, bo z mojej perspektywy z tego co słyszę, mi będzie łatwiej po prostu uczyć się w tych krajach (Anna, Kraków).

Marzenia badanych młodych uchodźców z Krakowa dotyczą także dobrej jakości zajęć pozalekcyjnych, które wzorem Polski można byłoby zaszczerpić na grunt ukraiński i zorganizować podobne aktywności dzieciom w Ukrainie. Kwestia dobrej edukacji dla ukraińskich uczniów pojawia się kilkakrotnie podczas wywiadu.

Marzę o to, by moim małym mieście był taki samy dobry poziom edukacji pozaszkolnej, jaki mam tutaj teraz w Krakowie w Fundacji „Jedność”. Marzyłabym o to, by przynieść w moje małe miasto w Ukrainie coś takiego, by dzieci rośli ścieśliwymi, zdrowymi i chętnymi do życia ludźmi (Zofia, Kraków).

Chce przeprowadzić się do swojego ojczystego miasta, aby prowadzić zajęcia dla dzieci. Potrzebują dobrej edukacji, chce im w tym pomóc (Natalia, Kraków).

Inni rozmówcy z Krakowa marzą zaś o *szczęśliwym społeczeństwie, które będzie jednoczyło się dla dobra; cywilizacji przyjaźni oraz braku na świecie zła*.

Na zakończenie każdego z fokusów, badani zapytani o to, co zmieniliby w Polsce, aby uchodźcom żyło się lepiej, wymieniają kwestie związane m.in. z: poprawą dostępu do służby zdrowia, ułatwieniami w wynajmie mieszkań, dostępem do informacji w załatwianiu spraw urzędowych (jakiego rodzaju dokumenty złożyć do konkretnego urzędu); łatwiejszym dostępem do polskiego obywatelstwa.

WNIOSKI

1. Mając na uwadze **warunki do edukacji domowej**, kwestią problematyczną jest najczęściej brak własnego kąta do nauki w domu. Powodem są skromne warunki mieszkaniowe lub ciągłe przeprowadzki w Polsce. Rozmówcy z Olsztyna twierdzą, że nie mają w mieście jakichś przestrzeni przeznaczonych do cichej nauki lub odrabiania lekcji, w przeciwieństwie do respondentów z Krakowa, którzy w takiej sytuacji przychodzą do siedziby fundacji bądź biblioteki.
2. W **odrabianiu lekcji** badani młodzi uchodźcy mogą liczyć na pomoc swoich matek, kolegów i koleżanek. Radzą sobie też sami przy pomocy Internetu, książek, zasobów bibliotecznych. Wydaje się, że są dosyć dobrze wyposażeni w pomoce edukacyjne (tj.: dostęp do sieci internetowej, osobistych komputerów/laptopów, podręczników). Nie zgłaszano w tej kwestii żadnych braków, co nie oznacza, że takowe nie występują.
3. Respondenci z Olsztyna twierdzą, że nie uczęszczają na **zajęcia pozalekcyjne** (płatne bądź nieodpłatne), gdyż ich nie potrzebują. Z kolei, niektórzy rozmówcy z Krakowa deklarują dużą chęć do nauki języków obcych, ale przyznają, że na odpłatne kursy językowe nie mają po prostu pieniędzy.
4. W kwestii **edukacji szkolnej**, badani młodzi uchodźcy mówią o wielu wyzwaniach. Niewątpliwie, największym z nich była konieczność podjęcia nauki w obcej szkole oraz opanowanie nowego języka. Wyzwaniem dla uczniów uchodźczych jest także odmienny system edukacyjny oraz związany z tym brak synchronizacji etapu nauczania, wieku ucznia oraz treści przekazywanych podczas lekcji (programu nauczania). Dzieci i młodzież uchodźcza często w Polsce trafia do klas niższych niż wynika to z ich wieku. Kolejnym wyzwaniem dla naszych rozmówców była utrudniona komunikacja z polskimi rówieśnikami ze względu na odmienną mentalność. Respondenci z Krakowa dodatkowo żalą się na niewspółmierne w odniesieniu do ich umiejętności językowych wymagania polskich nauczycieli.

5. **Oceny szkolne** naszych respondentów są zróżnicowane. Rozmówcy z Olsztyna otrzymują raczej średnie noty w polskich szkołach i na uczelniach wyższych. W przeciwieństwie do nich, badani z Krakowa chwalą się wysokimi średnimi ocen.
6. Na początku swej edukacji szkolnej w Polsce, nasi rozmówcy mogli liczyć na **pomoc nauczycieli**, ale zdania w tej kwestii są podzielone. Z niesieniem pomocy w lekcjach przez polskich rówieśników bywa różnie, choć zależy to od szkoły lub od samej chęci wsparcia.
7. Niewątpliwie dużym wyzwaniem i ogromnym wysiłkiem dla części respondentów jest **nauka w trybie mieszanym** (jednocześnie w polskiej i w ukraińskiej szkole/uczelni wyższej). Zdania w tym temacie są jednak różne, w zależności od tego, w jaki sposób zorganizowany jest system kształcenia online w Ukrainie.
8. Odmienne przedstawia się sytuacja respondentów pozostających poza jakimkolwiek systemem edukacji (kilka osób w olsztyńskiej grupie fokusowej). Osoby te przebywają w Polsce sami, bez członków najbliższej rodziny. Aby utrzymać się w Polsce, są zmuszeni pracować, chociaż woleliby się uczyć.
9. **Problemy**, jakich doświadczają badani młodzi uchodźcy w Polsce są różnego rodzaju, począwszy od tych psychologicznych (tęsknota za swoim krajem, trauma wojenna), poprzez mieszkaniowe (problemy z wynajmem mieszkań ze względu na ceny, a także niechęć i nieufność wśród Polaków); komunikacyjne (wspomniana wcześniej odmienna mentalność Polaków; niedostateczna, zwłaszcza na początku, znajomość języka polskiego); związane z pracą (niechęć Polaków do zatrudniania nieletnich); z opieką medyczną (nierozumienie sposobu, w jaki funkcjonuje polska służba zdrowia) oraz załatwianiem spraw formalnych (kwestie złożenia stosownych dokumentów, zarówno do urzędów, jak i na uczelnie wyższe).
10. Niektórzy rozmówcy z Olsztyna, twierdzą, że nie mają dostępu do **pomocy psychologicznej**. Wynika to NIE z braku psychologów wspierających uchodźców, lecz raczej z niewiedzy o formach i zakresie świadczonej pomocy przez olsztyńskie NGO's, które w ramach działań projektowych i poza projektowych skierowanych do Ukraińców, zatrudniają także psychologów. Kilku respondentów wręcz wątpi w skuteczność pomocy psychologicznej. Inni są zdania, że pomocy psychologicznej nie potrzebują, a o swoich problemach rozmawiają z osobami bliskimi. Jedna z respondentek krakowskich przyznała się do korzystania z pomocy ukraińskiej psychoterapeutki.

11. Nieliczni z respondentów sygnalizują pogorszenie standardu życia z powodu braku swojego pokoju, a nawet swojego łóżka. Problem ten jednak dotyczył początkowego okresu ich pobytu w naszym kraju. Inni rozmówcy deklarują, iż w Polsce czują się zdecydowanie bezpieczniej, chwalą transport publiczny. Badani doceniają również większe możliwości edukacyjne w Polsce, związane z nauką języków obcych oraz możliwością uzyskania dyplomu kraju Unii Europejskiej.
12. Nieformalnymi **zasobami wsparcia** w razie różnego rodzaju problemów dla badanej młodzieży uchodźczej są najbliżsi (matka, babcia), a także koledzy i koleżanki, do których zwracają się o jakąkolwiek pomoc. Respondenci z Krakowa dodatkowo wymieniają zasoby formalne w postaci Fundacji „Jedność”, do której mogą przyjść, spędzić czas i porozmawiać z nauczycielami.
13. W **czasie wolnym** badani realizują swoje różnorodne hobby i zainteresowania (np. treningi na siłowni, jazda na rowerze, rysowanie, piłka nożna, gra na gitarze elektrycznej, łowienie ryb, strzelnica). Niektórzy z nich twierdzą, że po przyjeździe do Polski pojawiły się także nowe zainteresowania (takie jak: fotografia czy spacer). Do placówek kulturalnych nasi rozmówcy uczęszczają sporadycznie. W czasie wakacji badani spacerują, pracują, zwiedzają, śpią oraz korzystają z telefonu.
14. Nieliczni z badanych angażują się w **wolontariat**. Dotyczy to zwłaszcza tych osób, które pracowały w charakterze wolontariuszy przed wybuchem wojny w Ukrainie. Kilku rozmówców przyznaje, że po przyjeździe do Polski pracowało w charakterze wolontariuszy na dworcu autobusowym. Obecnie natomiast angażują się w pomoc walczącym żołnierzom oraz w pomoc humanitarną na rzecz ludności cywilnej mieszkającej w Ukrainie. Pozostali respondenci twierdzą, że na zaangażowanie w wolontariat nie mają czasu, nie interesuje ich to i/lub nikt ich o to nie prosił.
15. Podczas, gdy większość respondentów z Krakowa uczy się; połowa respondentów z Olsztyna jest **aktywna zawodowo**. Niektórzy z badanych pracują, ponieważ w Polsce przebywają sami i muszą zarobić na swoje utrzymanie; inni zaś pracują lub pracowali, aby wesprzeć finansowo swoją rodzinę; dla własnych potrzeb, realizacji marzeń bądź z chęci posiadania własnych pieniędzy.
16. **Relacje międzyludzkie** są podtrzymywane z ukraińskimi znajomymi za pośrednictwem Internetu (badani z Olsztyna), lecz w przypadku innych rozmówców zostały już zerwane (badani z Krakowa). Respondenci nawiązują również kontakty z Polakami, ale wśród znajomych zdarzają się też sami Ukraińcy mieszkający w Polsce. Trudnością w nawiązywaniu relacji z polskimi rówieśnikami jest, w ich opinii,

odmienna mentalność. Zdecydowana większość badanych nie ma pomysłów na aktywne zaangażowanie się w polskim społeczeństwie w celu przekazywania informacji zwrotnych w istotnych dla nich sprawach.

17. Badani generalnie są zadowoleni ze swojego **sąsiedztwa**. Kilkoro rozmówców zarówno z Olsztyna, jak i z Krakowa mówi o przyjaznych relacjach ze swoimi sąsiadami – Polakami.
18. **Zjawiska dyskryminacji i ksenofobii**, które naszym rozmówcom zdarzyły się w Polsce dotyczyły wyśmiewania się, popychania w miejscu pracy oraz niecenzuralnych słów w miejscach publicznych. Należy podkreślić jednak, iż były to sporadyczne sytuacje.
19. **Marzenia** respondentów dotyczą podróżowania po świecie, dalszego kształcenia na studiach wyższych w Polsce bądź za granicą, zakończenia wojny oraz zdrowia dla bliskich osób. Niektórzy z rozmówców z Krakowa, po powrocie na Ukrainę, chcieliby zorganizować dobrej jakości zajęcia edukacyjne dla dzieci (na wzór Polski). W czasie trwającej wojny, badani nie widzą sensu powrotu do ojczyzny. Ewentualna decyzja o powrocie do kraju zależy od tego, czy i jak szybko Ukraina zostanie odbudowana.
20. Do propozycji **zmian** w Polsce, które **poprawiłyby sytuację uchodźców**, badani zaliczyli zwiększenie dostępności do służby zdrowia, ułatwienia w wynajmie mieszkań, dostęp do informacji w załatwianiu spraw urzędowych oraz ułatwienia w uzyskaniu polskiego obywatelstwa.

REKOMENDACJE

1. Stworzenie przestrzeni do nauki i odrabiania lekcji dla młodzieży uchodźczej i migranckiej w Olsztynie. Może to być siedziba jakiejś NGO bądź inna przestrzeń przyjazna dla młodzieży.
2. Stworzenie możliwości nauki (bezpłatnej lub odpłatnej w niewielkim zakresie) języków obcych dla młodzieży z Krakowa.
3. Organizacja lub kontynuacja kursów języka polskiego dla młodzieży uchodźczej i migranckiej (zwłaszcza w przypadku osób cechujących się niedostateczną znajomością naszego języka).
4. Upowszechnienie wśród młodzieży informacji o zakresie i różnych formach wsparcia uchodźców i migrantów świadczonych przez lokalne NGO's-y.
5. Organizacja lub kontynuacja bezpłatnej pomocy psychologicznej dla potrzebującej młodzieży uchodźczej i migranckiej.

6. Zorganizowanie „pogadanek” nt. kultury polskiej, codziennego funkcjonowania w kraju (np. załatwiania spraw urzędowych, organizacji polskiej służby zdrowia, itp.).
7. Edukacja międzykulturowa realizowana w szkołach wśród polskich uczniów i nauczycieli. Uważliwienie nauczycieli na potrzeby uczniów uchodźczych i migranckich, dla których język polski jest językiem obcym, a którego nauka wymaga czasu. Spotkania integracyjne z polskimi rówieśnikami pozwalające zrozumieć wzajemne różnice kulturowe.
8. Podejmowanie działań mających na celu zachęcenie młodzieży do aktywnego zaangażowania się w życie polskiego społeczeństwa celem przekazywania informacji zwrotnych w istotnych dla nich sprawach (np. poprzez udział w młodzieżowych radach miasta, lokalnych organizacjach pozarządowych zajmujących się sprawami młodych ludzi; samorządach uczniowskich i studenckich).

BIBLIOGRAFIA

1. Amnesty International, *Jesteśmy tutaj razem. Uczniowie i uczennice z Ukrainy w polskich szkołach. Wyniki 4- miesięcznego monitoringu*, 2023a.
2. Amnesty International, *Podsumowanie rocznego projektu badawczego „Uchodźcy z Ukrainy w Polsce”*, 2023b.
3. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo PWN, Warszawa 2003.
4. Baszczak Ł., Wincewicz A., Zyzik R., *Polacy i Ukraińcy wyzwania integracji uchodźców*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2023.
5. CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej), *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2023/2024, Komunikat z badań*, Warszawa, 2023a.
6. CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej), *Opinie na temat funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Komunikat z badań*, Warszawa, 2023b.
7. Centrone M. R., Gromada A., Posylni I., *Bez wątpienia jest tu fajnie; ale prawdziwy dom, to własny dom. Badanie subiektywnego dobrostanu dzieci i młodzieży mieszkających w Polsce w obliczu wojny w Ukrainie*. UNICEF, Plan International, Save the Children, 2023.
8. Chrostowska P., *Uczniowie uchodźcy z Ukrainy w polskim systemie edukacji*. Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2023.
9. Di Maggio, A. Jacyna, M., Kolasiński, T., Kotrych, Z., Owczarek, A., Pujszo, P., Stolarski, P., Stysło M., Witkowska J., Żurawska W., *Rekomendacje systemowe*

- dotyczące integracji dzieci-uchodźców z Ukrainy*. Fundacja Transatlantic Future Leaders Forum, 2022.
10. Długosz P., Kryvachuk L., Izdebska-Długosz D., *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Wydawnictwo Academicon, Lublin 2022.
 11. Długosz P., *War trauma and strategies for coping with stress among Ukrainian refugees staying in Poland*, “Journal of Migration and Health”, 2023, nr 8.
 12. Dobiás K., Homem F., *EU cities and regions welcoming Ukrainian refugees – mapping multilevel coordination*. European Union, 2022.
 13. FOŚA (Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego). *Raport roczny 2022*, <https://federacjafośa.pl/wp-content/uploads/2023/05/RAPORT-2022.pdf>, [dostęp: 06.08.2024].
 14. GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Pokolenie gniazdowników w Polsce*, Warszawa 2024.
 15. GUS (Główny Urząd Statystyczny), *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2023/2024*, Warszawa 2024.
 16. MEiN (Ministerstwo Edukacji i Nauki), *Przyjmowanie do polskich szkół dzieci i młodzieży z Ukrainy – list Ministra Edukacji i Nauki do kuratorów, samorządowców i dyrektorów szkół*, 2022, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przyjmowanie-do-polskich-szkol-dzieci-i-mlodziezy-z-ukrainy--list-ministra-edukacji-i-nauki-do-kuratorow-samorzadowcow-i-dyrektorow-szkol>, [dostęp: 01.08.2024].
 17. MEiN (Ministerstwo Edukacji i Nauki), *Cudzoziemcy na uczelniach w Polsce*, Warszawa, 2022.
 18. Money.pl, *Obowiązek szkolny i 800+ dla dzieci z Ukrainy. Uruchomią 500 mln zł z funduszy unijnych*, <https://www.money.pl/gospodarka/obowiazek-szkolny-i-800-dla-dzieci-z-ukrainy-uruchomia-500-mln-zl-z-funduszy-unijnych-7050008621615648a.html> [dostęp: 8.09.2024].
 19. Kacprzak, I. (2023). *Ile dzieci z Ukrainy jest w polskich szkołach i przedszkolach? Poznaliśmy dane*, <https://www.rp.pl/edukacja/art39462041-ile-dzieci-z-ukrainy-jest-w-polskich-szkolach-i-przedszkolach-poznalismydane#:~:text=Po%20wakacjach%20przybyło%20nam%206,że%20o%20ponad%204%20tys.> [dostęp: 22.07.2024].
 20. Krawczak A., *Sytuacja dzieci ukraińskich w Polsce* [w:] M. Sajkowska, R. Szredzińska (red.), *Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022.

21. Kubiciel-Lodzińska S., Kownacka K., *Migranci wojenni z Ukrainy. Opinie Polaków na temat ich pobytu oraz zakresu udzielanej im pomocy*, „Studia Politologiczne”, 2023, nr 68.
22. Lisek-Michalska J., *Etyczne aspekty badań fokusowych z udziałem dzieci i młodzieży*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica”, 2012, nr 42.
23. Maciejewska-Mroczek E., Radkowska-Walkowicz M., Reimann M., Witeska-Młynarczyk A. *Kodeks dobrych praktyk w badaniach z dziećmi prowadzonych z perspektywy nauk społecznych (w tym interdyscyplinarnych childhood studies, etnografii, antropologii kulturowej, socjologii)*, 2014, http://childhoods.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/22/2016/04/kodeks_dobrych_praktyk_IZBnD.pdf, [dostęp: 25.08.2024].
24. Niezgoda M., *Młodzież jako przedmiot zainteresowania socjologii*, „Rocznik Lubuski”, 2014, tom 40, cz. 2a.
25. Orzechowski P., *Badania fokusowe jako laboratorium wiedzy o społeczeństwie: zogniskowany wywiad grupowy w społecznościach zróżnicowanych kulturowo*. NOMOS, Kraków, 2021.
26. Rzecznik Praw Dziecka, *Sytuacja dzieci i młodzieży z Ukrainy w polskich szkołach*, 2023.
27. Subocz E., Sternicka-Kowalska M., Głuszak B., *Sytuacja życiowa uchodźców wojennych z Ukrainy. Badania w województwie warmińsko-mazurskim*, „Polityka Społeczna”, 2024, nr 5-6.
28. The Word Bank, *Education: Impact of the War in Ukraine*. Ukraine Sectoral Briefs, 2022, <https://reliefweb.int/report/ukraine/education-impact-war-ukraine-may-2022>, [dostęp: 28.07.2024].
29. Tędziągolska M., Walczak B., Wielecki K. M., *Uczniowie uchodźczy w polskich szkołach. Gdzie jesteśmy u progu kolejnego roku szkolnego?* Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2023.
30. Tyler- Rubinstein I. Gorevan D., Kivela L. ., " *This is my life, and I don't want to waste a year of it*". *The experiences and wellbeing of children fleeing Ukraine*. Save the Children, 2022. <https://resourcecentre.savethechildren.net/document/this-is-my-life-and-i-dont-want-to-waste-a-year-of-it/>, [dostęp: 01.08.2024].
31. UNHCR, *Regional refugee response plan for the Ukraine situation, protection analysis*, 2022, <https://reporting.unhcr.org/ukraine-situation-regional-refugee-response-plan-summary>, [dostęp: 06.08.2024].

32. UNHCR, *Education on hold. Addressing barriers to learning among refugee children and youth from Ukraine challenges and recommendations*. Education Policy Brief, 2023, <https://reliefweb.int/report/ukraine/education-hold-addressing-barriers-learning-among-refugee-children-and-youth-ukraine-challenges-and-recommendations-education-policy-brief-september-2023>, [dostęp: 06.08.2024].
33. *Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa* (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).